

Karol Jadczyk

Weteran dwóch powstań : rzecz o Józefie Śmiechowskim (1798-1875)

Niepodległość i Pamięć 24/2 (58), 71-96

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Karol Jadczyk

Muzeum Tradycji Niepodległościowych w Łodzi

Weteran dwóch powstań. Rzecz o Józefie Śmiechowskim (1798–1875)

Słowa kluczowe

Józef Śmiechowski, oficerowie powstania listopadowego, generałowie i dowódcy powstania styczniowego, kampania Langiewicza, bitwa pod Igołomią 1863, bitwa pod Kobylanką 1863, bitwa pod Hutą Krzeszowską 1863

Streszczenie

Artykuł poświęcony jest Józefowi Śmiechowskiemu (1798–1875) – żołnierzowi Armii Królestwa Polskiego 1815–1830, kapitanowi 20. pułku piechoty liniowej w powstaniu listopadowym 1830–1831 oraz generałowi brygady (w oddziale M. Langiewicza) i dowódcy partii powstańczej w powstaniu styczniowym 1863–1864. Autor w oparciu o dostępne źródła odtworzył koleje życia tego weterana dwóch powstań narodowych, poświęcając najwięcej uwagi jego udziałowi w zrywach listopadowym i styczniowym. Kreśląc rys biograficzny swojego bohatera starał się jednocześnie sprostować różne nieścisłości, jakie nagromadziły się wokół tej postaci w dotychczasowej historiografii. Artykuł ożywiają liczne i starannie dobrane cytaty ze wspomnień i pamiętników ludzi tamtej epoki, które dotyczą nie tylko wydarzeń, lecz również osobowości i talentów dowódczych Śmiechowskiego.

W gronie 239 dowódców partii partyzanckich¹, którzy walczyli w powstaniu styczniowym 1863–1864 na terytorium Królestwa Polskiego, pewien odsetek stanowili uczestnicy powstania listopadowego. Jak udało mi się ustalić grupę tę reprezentowało 22 weteranów walk 1830–1831. Dla połowy z nich (Józef Śmiechowski, Aleksander Wali-górski, Jan Aleksander Andruszkiewicz, Kazimierz Dahlen, Oswald Radziejowski, Jakub Jasiński, Józef Konstanty Ramotowski „Wawer”, Wincenty Reklewski, Henryk Poniński oraz prawdopodobnie Dionizy Czachowski i Stanisław Zgliczyński) udział w wojnie polsko-ro-syjskiej 1830–1831 był jedynym doświadczeniem bojowym nabytym do wybuchu powstania styczniowego w 1863 roku. Reszta natomiast kontynuowała swe kariery wojskowe służąc w obcych armiach i uczestnicząc w aktualnych wówczas konfliktach zbrojnych (najwięcej w bojach Wiosny Ludów 1848–1849 i wojny krymskiej 1853–1856). Do tych ostatnich należeli: Ludwik Mierosławski (armie powstańcze: w Wielkopolsce, na Sycylii oraz w Badenii i Palatynacie), Józef Wysocki (armia honwedów na Węgrzech) Józef Jagmin (armia honwedów i turecka); Antoni Rajmund Garczyński, Aleksander Czarnecki (obaj armia turecka), Kazimierz Eugeniusz Oborski (armia belgijska i turecka); Józef Popowski (francuska Legia Cudzoziemska); Teodor Rybicki (armia pruska); Hipolit Jaworski, Antoni Turkietty, Paweł Nęcki v. Necki (wszyscy trzej żołnierze armii rosyjskiej na Kaukazie)².

Jedną z barwniejszych postaci z tego kręgu, wzmiankowaną często we wspomnieniach z lat 1863–1864 był Józef Śmiechowski. Nasz bohater wywodził się z wielkowiekowego rodu szlacheckiego Śmiechowskich, pieczętującego się h. Bełty. Jak wynika z dokumentów rodzinnych oraz przekazywanych z pokolenia na pokolenie tradycji, familia Śmiechowskich sięgała swymi korzeniami początków XV wieku, a swój herb zawdzięczała nadaniu za zasługi poniesione w bitwie pod Grunwaldem³.

¹ Liczba 239 dowódców jest efektem własnych ustaleń. Szerzej na ten temat, zob. K. Jadczyk, *Dowódcy powstania styczniowego. Portret zbiorowy*, Łódź 2016. Książka traktuje o 227 wodzach powstańczych, nie obejmuje bowiem 12 dowódców w randze generała. Stąd też wynika owa różnica w liczbach.

² Więcej informacji na temat karier wojskowych większości wymienionych weteranów powstania listopadowego patrz: K. Jadczyk, op. cit., 112–117.

³ Z. Jędrzejczyk, *Generał Józef Śmiechowski – uczestnik walk o niepodległą Polskę*

Ze świadectwa urodzenia dowiadujemy się, że Józef przyszedł na świat 16 marca 1798 roku w Borku (dziś Borek Wielkopolski) w pow. krotoszyńskim, wcielonym po II rozbiorze Polski do Prus⁴. Przyszły weteran dwóch powstań był czwartym z kolei dzieckiem i zarazem drugim synem (Antoni ur. 1789, Weronika ur. 1796, Franciszka ur. 1797) Karola, burmistrza Borku i Julianny z Paternowskich. Po nim urodziło się jeszcze pięciu braci: Alojzy (ur. 1800), Rafael (ur. 1801), Adam (ur. 1802), Tomasz (ur. 1803), Wojciech (ur. 1808) oraz dwie siostry: Anastazja (ur. 1805) i Nepomucena (ur. 1806)⁵.

Niestety, nie udało mi się natrafić na wzmianki źródłowe, które nasławiłyby jak wyglądało dzieciństwo naszego bohatera w Borku oraz droga przebytej edukacji. Znacznie więcej powiedzieć możemy za to o początkach i przebiegu jego kariery militarnej. W 1815 roku, kiedy Józef miał zaledwie 17 lat, jego dziewięć lat starszy brat Antoni mógł już się pochwalić niemałym doświadczeniem wojskowym, które nabył służąc od 1807 roku w Armii Księstwa Warszawskiego i uczestnicząc w kampaniach zbrojnych 1812–1813. Od 1815 roku był kapitanem w 5. pułku piechoty liniowej Armii Królestwa Polskiego⁶. Młodzieńcowi bez wątpienia imponowały te doświadczenie starszego brata, stąd też zapewne decyzja o pójściu w jego ślady i zaciągnięciu się jeszcze w 1815 roku do 5. pułku piechoty liniowej stacjonującego w Radomiu. Aby zdobyć szlify oficerskie wstąpił również do Szkoły Podchorążych Piechoty, którą ukończył w 1820 roku w stopniu podchorążego. Rozkazem dziennym wielkiego księcia Konstantego z dnia 31 marca/12 kwietnia 1824 roku otrzymał nominację na stopień podporucznika i został skierowany na służbę do 5. pułku piechoty liniowej⁷. Świadectwem służby wojskowej Śmiechowskiego w tej jednostce jest

w XIX wieku. *Dokumenty, wspomnienia, pamiętniki*, Warszawa 2001, s. 9.

⁴ Świadectwo urodzenia Józefa Śmiechowskiego, [w:] Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 131.

⁵ *Spis szlachty Królestwa Polskiego*, Warszawa 1851, s. 227; *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, oprac. E. Sęczys, Warszawa 2000, s. 700; Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 14; por. K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef (1798–1875)*, [w:] PSB, t. 51, Warszawa–Kraków 2016–2017, s. 75.

⁶ Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 10–11.

⁷ *Ibidem*, s. 19–20; K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 75.

ukazujący się w latach 1816–1830 *Rocznik Woyskowy Królestwa Polskiego*. W tym sporządzanym corocznie wykazie oficerów Armii Królestwa Polskiego Śmiechowski został odnotowany w *Roczniku...* za lata 1821–1824, jako podporucznik 5. pułku piechoty liniowej. Rok później nie ma go już w składzie oficerów tejże jednostki⁸. Dlaczego?

Otóż w 1824 roku Śmiechowski nieoczekiwanie podjął decyzję o zawieszeniu dalszej kariery wojskowej. Powodem było uczucie, jakie zrodziło się w nim do Józefy Bedlińskiej, z którą postanowił założyć rodzinę. Argumentując swoją decyzję „interesami familijnymi” poprosił o dymisję z wojska, którą otrzymał w stopniu porucznika 20 listopada/2 grudnia 1824 roku⁹. W *Roczniku Woyskowym Królestwa Polskiego* na rok 1825 przy nazwisku Śmiechowskiego pojawiła się adnotacja: „Podporucznik Śmiechowski otrzymał żadaną dymisję w stopniu porucznika”¹⁰. Kilka dni po zwolnieniu ze służby, 24 listopada 1824 roku w kościele parafialnym w Lutkówce odbył się ślub młodej pary. Pochodząca z zamożnej rodziny Józefa Katarzyna Bedlińska, h. Wieniawa, córka Wojciecha i Magdaleny z Ostromięckich, wniosła do związku małżeńskiego jako wiano ślubne dobra Cychry k. Grójca, w których nowożeńcy zamieszkali¹¹. Śmiechowski stał się w ten sposób właścicielem liczącego 12 domów, 129 mieszkańców oraz blisko 700 mórg powierzchni majątku, którym wraz z żoną gospodarował do momentu wybuchu powstania 1830–1831¹². Jak wiodło

⁸ *Rocznik Woyskowy Królestwa Polskiego*, Warszawa 1821, s. 73; 1822, s. 74; 1823, s. 72; 1824, s. 72.

⁹ Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 15–16; K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 75.

¹⁰ *Rocznik Woyskowy Królestwa Polskiego*, Warszawa 1825, s. 74; por. *Lista imienna oficerów wojska polskiego 1817–1830 roku*, [w:] B. Gembarzewski, *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815–1830*, Warszawa 1903, s. 20.

¹¹ Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Grodzisku Mazowieckim, Akta stanu cywilnego gminy Lutkówka powiat Grodzisk Mazowiecki, sygn. 73/187/0, Akt ślubu Józefa Śmiechowskiego i Józefy Bedlińskiej, 1824 r., k. 12, akt 8, za: <http://www.szukajwarchiwach.pl/73/187/0/-/15/skan/full/HGTD47bj7Bm4Y-O-9V3Gxig> [dostęp: 17.02.2017]; Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 15–16; K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 75.

¹² Cychry – dobra w pow. grójeckim, gm. Konie, par. Lutkówka, położone nad rzeką Jeziozną, 42 wiorsty od Warszawy i 14 od Grójca. Majątek Cychry składał się z folwarków: Cychry (552 morgi) i Bronisławów (128 mórg) oraz wsi

się Śmiechowskiemu w roli właściciela ziemskiego trudno dziś jednoznacznie powiedzieć, gdyż źródła milczą na ten temat. Można jedynie domniemywać, że majątek prosperował całkiem nieźle skoro w ciągu 7 lat od ślubu Śmiechowskim urodziła się trójka dzieci: Edmund Aleksander Konstanty (ur. 1825), Bronisław Józef (ur. 1829) oraz córka Marianna Emilia (ur. 1831)¹³. Niestety, młode małżeństwo spotkała wielka osobista tragedia, gdyż młodszy z synów Bronisław zmarł mając zaledwie 1 rok i 10 miesięcy¹⁴. Bardzo interesującym faktem związanym z drugim z synów, Edmundem było to, że jego ojcem chrzestnym został nie kto inny jak wielki książę Konstanty – wódz naczelny Armii Królestwa Polskiego. Stąd też do jego pierwszego imienia dodano na cześć cara i księcia Konstantego imiona: Aleksander Konstanty. Sam obrządek chrztu odbył się w Warszawie i przeprowadził go kapelan 8. pułku piechoty liniowej¹⁵.

Ból po stracie ukochanego synka był niewątpliwie ogromny, jednak trzeba było o nim jak najszybciej zapomnieć, gdyż Ojczyzna wzywała już Śmiechowskiego do walki z zaborcą rosyjskim. W nocy 29 listopada 1830 roku wybuchło w Królestwie Polskim zbrojne powstanie przeciw Rosji. Po objęciu dyktatury przez gen. Józefa Chłopickiego rozpoczęto proces reorganizacji i zwiększania liczebności Armii Królestwa Polskiego. Z racji deficytu przeszkolonej kadry postanowiono sięgnąć po dymisjonowanych oficerów z czasów Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego. W takich okolicznościach do armii powstańczej zgłosił się również J. Śmiechowski. W woj. mazowieckim, bazując na batalionach gwardii

Cychry (17 mórg). Ogółem obejmował powierzchnię 697 mórg. Informacje za: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 1, Warszawa 1880, s. 720.

¹³ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Lutkówka powiat Grodzisk Mazowiecki, sygn. 72/D: Akt urodzenia Bronisława Śmiechowskiego, 1829 r., k. 8, akt 39; dostęp przez: <http://metryki.genealodzy.pl> [dostęp: 17.02.2017]; Akt urodzenia Marianny Śmiechowskiej, 1831 r., k. 5, akt 47; dostęp przez: <http://metryki.genealodzy.pl> [dostęp: 17.02.2017].

¹⁴ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Akt zgonu Bronisława Śmiechowskiego, 1831 r., k. 35, akt 46; dostęp przez: <http://metryki.genealodzy.pl> [dostęp: 29.09.2015].

¹⁵ Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 17.

ruchomej zorganizowano dwa nowe pułki: 1. i 2. pułk województwa mazowieckiego, przemianowane 25 stycznia 1831 roku na 19. i 20. pułk piechoty liniowej¹⁶. Z racji tego, że w okolicach Cychr ppłk Antoni Klimkiewicz formował drugi z wymienionych pułków, nasz bohater trafił do tej właśnie jednostki, z jednoczesnym awansem na stopień kapitana. Śmiechowski wraz z 20. ppł wchodzącym w skład 3. Dywizji Piechoty bił się z Rosjanami pod Grochowem 25 lutego 1831 roku i pod Węgrowem 9, 10 i 14 kwietnia 1831 roku, a w ramach 5. Dywizji Piechoty pod komendą nowego dowódcy pułku ppłk. Władysława Podczaskiego w bitwach pod Ostrołęką 26 maja 1831 i pod Nasielskiem 26 czerwca 1831 roku. W końcowej fazie powstania, kiedy 20. ppł toczył boje z armią rosyjską jako część składowa korpusu gen. Hieronima Ramorino, Śmiechowski znajdował się już poza pułkiem. Dymisję z wojska powstańczego otrzymał 14 września 1831 roku z powodu złego stanu zdrowia. Przebywał wówczas wraz z główną armią w twierdzy Modlin¹⁷.

Z udziałem J. Śmiechowskiego w powstaniu listopadowym wiążą się dwie nieścisłości, które warto w tym miejscu sprostować. Otóż wiele źródeł pisanych, zwłaszcza z okresu powstania styczniowego 1863–1864¹⁸, jak również epitafium na jego grobowcu na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie tytułuje go majorem 1831 roku. Informację tę należy jednak uznać za nieprawdziwą. Przemawiają za tym bowiem zarówno zapisy w metrykach urodzenia córki Marianny (25 czerwca 1831 r.) i syna Teodora (9 listopada 1835 r.), gdzie występuje on jako „kapitan dwudziestego pułku piechoty liniowej”¹⁹, jak również nieuwzględnienie jego nazwiska na *Liście starszeństwa*

¹⁶ B. Gembarzewski, *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925, s. 73.

¹⁷ Ibidem; Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 24–26; K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 75.

¹⁸ *Z teki powstańca*, „Ojczyzna” 1864, nr 117, s. 1; A. Jeziorański, *Pamiętniki generała Antoniego Jeziorańskiego. Powstanie r. 1863*, Lwów 1913, cz. 1, s. 158; J. Miński, *Pod komendą Śmiechowskiego*, „Kronika Powszechna” 1913, nr 5, s. 67.

¹⁹ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Akt urodzenia Marianny Śmiechowskiej, 1831 r., k. 5, akt 47; dostęp przez: <http://metryki.genealodzy.pl> [dostęp: 17.02.2017]; Akt urodzenia Teodora Śmiechowskiego, 1835 r., k. 15, akt 74; dostęp przez: <http://metryki.genealodzy.pl> [dostęp: 30.09.2015].

generałów i oficerów wyższych Wojska Narodowego, noszącej datę 25 sierpnia 1831 roku²⁰.

Druga nieścisłość wiąże się z rzekomym odznaczeniem Śmiechowskiego krzyżem *Virtuti Militari* za udział w powstaniu listopadowym. Taką informację zawiera płyta na jego grobowcu na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Wszystko wskazuje jednak na to, że i w tym przypadku mamy do czynienia z przekłamaniami, albowiem dane te nie znajdują potwierdzenia źródłowego²¹. Dowodem na to może być chociażby *Lista krzyżów Wojska Polskiego w roku 1831 rozdanych*, która w gronie odznaczonych orderem *Virtuti Militari* wymienia jedynie starszego brata Józefa – Antoniego (pozycja 1685)²².

Najbardziej tajemniczo w biografii J. Śmiechowskiego przedstawia się okres międzypowstaniowy, na temat którego zachowało się bardzo niewiele szczegółów biograficznych. Niektóre źródła podają, że po upadku powstania listopadowego znalazł się on krótko na emigracji²³. Za czasową emigracją przemawia zarówno wzmianka Antoniego Jeziorańskiego, który twierdzi, że Śmiechowski po 1831 roku przebywał we Francji, jak i jego pewne naleciałości językowe, które mogły być efektem pobytu właśnie w tym kraju. Śmiechowski miał bowiem w zwyczaju powszechnie nazywać swoich żołnierzy „bugrami” – od wywodzącego się z języka francuskiego wyrazu *bougre* – zuch, chwat. Stąd też wśród podkomendnych w 1863 roku przyłgnał do niego przydomek Bugier²⁴. Nie wiemy, jak długo Śmiechowski przebywał na obczyźnie, faktem jest jednak, że jego powrót do Królestwa Polskiego nastąpił najpóźniej w 1835 roku, gdyż jego podpis widnieje pod aktem chrztu syna Teodora z 9 listopada 1835 roku. Po powrocie gospodarował wraz z żoną w rodzinnym majątku Cychry, a po jej

²⁰ Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, *Lista starszeństwa generałów i oficerów wyższych Wojska Narodowego z dnia 25 sierpnia 1831 roku*, sygn. akc. 587B.

²¹ Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 27–29.

²² *Lista krzyżów Wojska Polskiego w roku 1831 rozdanych*, [w:] *Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania roku 1830*, Lwów 1881, s. 125.

²³ „Dziennik Polski” 1875, nr 139, s. 3; A. Jeziorański, op. cit., s. 165.

²⁴ A. Jeziorański, op. cit., s. 165; J. Miniewski, *Jego udział w powstaniu styczniowym. Notatki z lat młodych – Epizody – listy otwarte – głosy krytyki – wiersze*, Lwów 1918, s. 15; K. Jadezyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 75.

śmierci, 17 marca 1842 roku musiał się również zająć opieką nad trójką małych dzieci²⁵. Co działo się w jego życiu przez kolejne 20 lat pozostaje zagadką. Jego postać wyłania się na nowo z przekazów źródłowych dopiero w dobie powstania styczniowego 1863–1864.

Jak podają źródła Śmiechowski w początkach lat 60. XIX wieku wszedł do struktur podziemnej organizacji spiskowej „Czerwonych”, która przygotowywała grunt pod wybuch powstania. Od 1862 roku, z ramienia Komitetu Centralnego Narodowego pełnił funkcję naczelnika wojskowego okręgu czerskiego²⁶. Po wybuchu insurekcji styczniowej objął w randze majora dowództwo nad oddziałem powstańczym formującym się w lasach Woli Prażmowskiej. Józef Nieczuja Miniewski – naoczny świadek tamtych wydarzeń – tak wspomina formowanie partii partyzanckiej przez weterana wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831:

Poważny, ale czerstwy jeszcze dowódca oddziału, major wojsk polskich z r. 1831, Józef Śmiechowski, postać nader sympatyczna, urzędował pod rozłożystą, odwieczną sosną, otoczony gronem różnego wieku, wzrostu i stroju młodzieży; pytał, sprawdzał, piorunował, to znów ścisnął tych, którzy mu bardziej przypadli do serca. (...) Wtem spoważniał dowódca... Wszedł na podwyższenie i nakazał spokój. Podniesionym już głosem począł znajomym i wybranym rozdzielać czynności, polecając spisywać zgromadzonych, klasyfikować przybyłych, a zbyt młodych i niezdolnych do ciężkich przejść partyzantki odsyłać zaraz do domów. Ileż to było wtedy wśród tej dziatwy niezadowolenia, smutku, nawet rozpaczyl!²⁷

Oddział Śmiechowskiego, który w krótkim czasie osiągnął stan 250 ludzi bardzo szybko rozpoczął akcje partyzanckie skierowane przeciwko zaborczy rosyjskiemu. Już 23 stycznia 1863 roku wydzielony przez niego oddział kawalerii pod komendą Juliana Bajera napadł na konwój carski transportujący polskich rekrutów z Grójca do Błędowa i Mogielnicy. Po odbiciu części poborowych konnica powstańcza uderzyła na Grójec, zmuszając do ucieczki załogę carską złożoną z 25 kozaków.

²⁵ Archiwum Państwowe m. st. Warszawy, Akt zgonu Józefy Śmiechowskiej, 1842 r., k. 63, akt 19; dostęp przez: <http://metryki.genealodzy.pl> [dostęp: 30.09.2015].

²⁶ „Ojczyzna” 1864, nr 117, s. 3.

²⁷ J. Miniewski, *Pod komendą...*, op. cit., s. 67.

Następnie liczący przeszło 300 ludzi oddział Śmiechowskiego udał się w kierunku Białobrzegów i Rawy Mazowieckiej, gdzie połączył się z 374-osobową partią powstańczą Antoniego Jeziorańskiego, eks-oficera Legionów Polskich na Węgrzech 1848–1849 i Kozaków Sułtańskich w armii tureckiej. Śmiechowski, po naradzie z Jeziorańskim oddał mu naczelne dowództwo, a sam objął komendę nad kosynierami²⁸. W dniu 4 lutego 1863 roku połączone oddziały przeprowadziły atak na koszary wojsk rosyjskich w Rawie, który zakończył się dużym sukcesem powstańców. Polacy zmusili garnizon wojsk rosyjskich do ucieczki, zadając mu spore straty w ludziach (100 żołnierzy), zdobyli kilkadziesiąt sztuk karabinów, kilkanaście koni, trochę amunicji i broni białej²⁹. Co do roli odegranej przez Śmiechowskiego w tej bitwie źródła nie są do końca zgodne. Według Jeziorańskiego i Stanisława Zielińskiego, weteran powstania listopadowego dowodził wydzielonym oddziałem kosynierów, który przypuścił skuteczny szturm na budynek koszar³⁰. Zdaniem Tomasza Winnickiego Śmiechowski poprowadził do ataku prawe skrzydło sił powstańczych. Z kolei anonimowy uczestnik bitwy pod Rawą twierdzi, że co prawda „Bugier” był wyznaczony na dowódcę piechoty, jednak w bitwie pod Rawą atakowi kosynierów przewodzili Franciszek Godlewski i Aleksander Sokołowski³¹. Jedno jest pewno – Śmiechowski był w chwili ataku kosynierów blisko głównego dowódcy partii, gdyż Jeziorański chwali go za pomoc w zaprowadzeniu porządku w oddziale:

Kosyniery obaczywszy kilku swoich poległych, zaczęli niemiłosiernie ciąć Moskali świeżo wyostrzonymi kosami, nie zważając na ich wołanie o pardon...

²⁸ A. Jeziorański, op. cit., s. 158; J. Miniewski, *Pod komendą...*, op. cit., s. 67; idem, *Jego udział...*, op. cit., s. 14–15; S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913, s. 22–23.

²⁹ Opis ataku na Rawę, patrz: W. Przyborowski W., *Dzieje 1863 roku*, t. 1, Kraków 1898, s. 244–247; A. Jeziorański, op. cit., s. 159–165; S. Zieliński, op. cit., s. 22–23.

³⁰ A. Jeziorański, op. cit., s. 159; S. Zieliński, op. cit., s. 22–23; por. *Koszary w Rawie*, „Ojczyzna” 1864, nr 112.

³¹ T. Winnicki, *Wspomnienia z powstania 1863 roku. Na marginesie pamiętników generała Antoniego Jeziorańskiego*, [w:] *Zapomniane wspomnienia*, Warszawa 1981, s. 331; *Koszary w Rawie*, „Ojczyzna” 1864, nr 112.

Na próżno usiłowałem wstrzymać ich od tego; w zaciekłości nie słyszeli głosu mego, ni komendy. Musiałem zatem zacząć tego płazować, aby ich do opamiętania i posłuszeństwa przyprowadzić, w czym mi Śmiechowski dzielnie dopomógł, jakoż i inni oficerowie³².

W dalszej zaś części pamiętników, oddając nastroje panujące w oddziale po bitwie wspomina:

Młody żołnierz nie posiadał się z radości. Śmiechowski kręcąc węża mówił do kosynierów: Bugry! Tęgoście się spisali, ale drugi raz uważać i słuchać – jak naczelnik każe bić, to bić, ale jak powie sza... to wara! Lubił go żołnierz, a gdy on ich Bugrami nazywał, który to wyraz był jego przysłowiem, które mu z czasu pobytu we Francji pozostało, oni go też między sobą Bobrem nazywali³³.

Po zwycięstwie pod Rawą oddział A. Jeziorańskiego, zagrożony naciągającymi z Łowicza i Warszawy posiłkami rosyjskimi, wycofał się z miasta i przybył do Przedborza, skąd przez Studziannę dotarł 6 lutego 1863 roku do Lubochni. Jeszcze tego samego dnia odpoczywających po trudach marszu powstańców zaatakowali Rosjanie. Jeziorański w porę powiadomiony o ataku wroga przygotował zasadzkę w murach folwarcznych, która poskutkowała wśród Rosjan stratami w ludziach i odwrotem wojsk carskich. W starciu tym Śmiechowski kierował powstańczą linią tyralierów³⁴, zaś dwa tygodnie później, tj. 20 lutego 1863 roku, na rozkaz Jeziorańskiego objął komendę nad wydzielonym oddziałem liczącym 400 osób piechoty i 20 jazdy, z którym pomaszerował na odsiecz partii Józefa Nowaka obozującej w lasach żarnowskich. Z zadania tego wywiązał się bardzo dobrze, zmuszając Rosjan pod Żarnowcem do odwrotu i pozwalając tym samym Nowakowi na wydostanie się bez strat z okrażenia i połączenie z oddziałem Jeziorańskiego³⁵. Gdy ten ostatni oddał się 22 lutego 1863 roku w Małogoszczy pod naczelną komendę gen. Mariana

³² A. Jeziorański, op. cit., s. 163–164.

³³ Ibidem, s. 164.

³⁴ A. Jeziorański, op. cit., s. 168–176; Jeziorański bitwę pod Lubochnią mylnie datuje na 8.02.1863 r.; por. S. Zieliński, op. cit., s. 23.

³⁵ A. Jeziorański, op. cit., s. 183–184; S. Zieliński, op. cit., s. 161–162.

Langiewicza, Śmiechowski również podporządkował się jego rozkazom. Od tej pory weteran wojny polsko-rosyjskiej 1830–1831 uczestniczył we wszystkich bitwach i potyczkach stoczonych przez korpus dyktatora. Bił się zatem pod Małogoszczem 24 lutego 1863 roku, Pieskową Skałą 4 marca, Skałą 5 marca, Chrobrzem 17 marca i Grochowskimi 18 marca 1863 roku³⁶. Choć niektóre źródła i opracowania (w tym S. Zieliński, *Bitwy i potyczki 1863–1864*) nie wzmiankują nawet o udziale Śmiechowskiego w tych bitwach, rola odegrana przez niego w dwóch spośród wymienionych batalii, tj. pod Małogoszczem i Grochowskimi była niebagatelna. W pierwszym starciu prowadzony przez niego do ataku batalion kosynierów uratował brawurową „szarżą” powstańczą artylerię:

Chwila była krytyczna – wspominał po latach Aleksander Zdanowicz, uczestnik kampanii Langiewicza – oczekiwaliśmy z kosami przy działach, pewni, że nas tu wszystkich skłują i działa zabiorą; już nas dosięgali, gdy gromkiem: hura! Kosynierzy prowadzeni przez Śmiechowskiego uderzyli z boku z takim impetem, że Moskale zmieszani, słaby opór stawiali. Śmiechowski wrzeszczał „bijcie dobrze bugry”, a „bugry” też bili tak skutecznie, że nie dłużej jak po pięciu minutach Moskale tył podali, zostawiając na placu kilkunastu rannych i zabitych³⁷.

Z kolei w bitwie pod Grochowskimi 18 marca 1863 roku, wspólnie z żuawami Franciszka Rochebrune’a odparł silny napór Rosjan, rozstrzygając tym samym bitwę na korzyść powstańców.

Przeciw rozproszonym tyralierom Szachowskoja rozciągnął linię tyralierów Rochebrun – relacjonuje przebieg bitwy Antoni Jeziorański. Ogień utrzymywano z obu stron z równą energią. W pobliżu stali kosynierzy pod dowództwem Śmiechowskiego, zakryci wzgórzem, krzakami porośniętym. (...) Przeszło dwie godziny na jednym miejscu trwała walka. (...) Jen. Szachowskoj widząc tak długi opór z naszej strony, zniecierpliwiony, dał rozkaz batalionowi piechoty z bagnetem w rękę uderzyć na rezerwę Rochebruna. (...) Batalion moskiewskiej piechoty,

³⁶ Szczegóły dotyczące tych bitew i potyczek, patrz: S. Zieliński, op. cit., s. 162–165.

³⁷ A. Zdanowicz, *Od Małogoszcza do Goszczy*, [w:] *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego 1863–1903*, Lwów 1903, s. 540.

trzymając broń do ataku, był już nie więcej jak na sześćdziesiąt kroków od żuawów, których liczba nie przekroczyła czterystu ludzi. Przed idącą na nich tak poważną siłą ulec by musieli. Rzucili się na Moskali zagrzani słowami Śmiechowskiego kosynierzy z okrzykiem: hura! (...) Wysłany przez Szachowskoja batalion nie dotrzymał placu kosynierom – cofnął się bezładnie³⁸.

Zdaniem A. Zdanowicza Śmiechowski dowodził również częścią sił powstańczych, która pod Skałą zaatakowała cmentarz obsadzony przez kolumnę majora Stolzenwalda³⁹.

W czasie trwania kampanii zbrojnej Langiewicza nasz bohater zaliczył znaczący awans w wojskowej hierarchii. Po ogłoszeniu 11 marca 1863 roku dyktatury został przez Langiewicza wyniesiony do rangi generalskiej i jako brygadier piechoty objął komendę nad brygadą piechoty wojsk powstańczych, składającą się z dwóch pułków: 1. pułku Wincentego Wanerta i 2. pułku Dionizego Czachowskiego. Patent generalski Śmiechowskiego sygnowany był datą 10 marca 1863 roku⁴⁰. Po tym awansie zmęczony trudami wojennymi poprosił o urlop i udał się na odpoczynek do Krakowa. Ten musiał trwać jednak krótko, gdyż niespełna tydzień później widzimy go już walczącego pod Chrobrzem i Grochowskimi.

Kariera wojskowa Śmiechowskiego w korpusie M. Langiewicza zakończyła się 18 marca 1863 roku wraz z bitwą pod Grochowskimi, która choć zwycięska dla strony polskiej, stała się początkiem końca wielkiego zgrupowania sił powstańczych. Zaciskanie przez Rosjan pierścienia okrążenia wokół powstańców, ogromne znużenie ciągłymi walkami i długimi marszami, niedobór żywności i broni, spowodowały upadek ducha i liczne dezercje wśród żołnierzy powstańczych. Langiewicz zwołał w Welczu w nocy z 18 na 19 marca 1863 roku radę wojenną, która miała zadecydować o przyszłości jego korpusu. Oprócz dyktatora, spośród wyższych rangą oficerów uczestniczyli w niej: A. Jeziorański, Aleksander Waligórski, Władysław Bentkowski, Ulatowski

³⁸ A. Jeziorański, op. cit., s. 251–253.

³⁹ A. Zdanowicz, op. cit., s. 543–545.

⁴⁰ W. Bentkowski, *Notatki osobiste z roku 1863*, Kraków 1916, s. 15–16; S. Szulc, *Pamiętnik kapelana*, [w]: *Zapomniane wspomnienia*, Warszawa 1981, s. 114–116; K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 75.

i Borzysławski, natomiast zabrakło Śmiechowskiego. Wynikiem narady była decyzja o podziale całości sił powstańczych na trzy (według innych relacji na dwa) niezależne oddziały pod dowództwem: Józefa Czapskiego (lub F. Rochebrune'a), Dionizego Czachowskiego i J. Śmiechowskiego, które podejmą próbę przebicia się przez nieprzyjacielskie okążenie. Ostatni z wymienionych otrzymał za zadanie operować pomiędzy granicą pruską i austriacką, w celu odciążenia sił rosyjskich i ułatwienia dostaw broni⁴¹. W kwestii dyktatorskiej nominacji dla Śmiechowskiego źródła pozostają rozbieżne. Według jednych Langiewicz mianował go naczelnikiem sił zbrojnych, które pozostawiał w woj. krakowskim⁴². Natomiast z maszynowego odpisu tego dokumentu, który zachował się w archiwum rodzinnym Śmiechowskich wynika, że powierzono mu komendę nad korpusem złożonym z 2. pułku piechoty, pułku żuawów i 2. pułku jazdy⁴³. Decyzja dyktatora sprawiła, że Śmiechowski został postawiony w bardzo trudnym położeniu. Okazało się bowiem, że w momencie nominacji dwóch pozostałych dowódców, tj. Czachowskiego i Czapskiego nie było już przy oddziale. Cały zatem trud dowodzenia liczącym jeszcze blisko 3000 powstańców korpusem oraz odpowiedzialność za jego losy spadały na jego barki. Tymczasem jego podkomendni, zniechęceni tajemniczym zniknięciem Langiewicza, otoczeni z trzech stron przez wroga znajdowali się w stanie całkowitej demoralizacji⁴⁴. Śmiechowski będąc typem zdyscyplinowanego żołnierza epoki konstantynowskiej, czego wielokrotnie wcześniej dał dowody, podjął próbę wykonanie powierzonego sobie rozkazu, jednakże zaistniałe okoliczności przerosły jego możliwości. Ks. Serafin Szulc oceniając objęcie dowództwa nad korpusem przez J. Śmiechowskiego skonałował:

⁴¹ O szczegółach narady wojennej w Welczu, patrz: *Parę szczegółów o korpucie dyktatora Langiewicza po wygranej pod Grochowiskami*, „Kronika” 1863, nr 54, s. 1; W. Przyborowski, op. cit., t. 2, Kraków 1899, s. 136–137; A. Zdanowicz, *Dziesięć dni dyktatury*, Gorlice 1901, s. 22–23; A. Jeziorański, op. cit., s. 259–262; W. Bentkowski, op. cit., s. 162–175; por. H. Rzadkowska, *Marian Langiewicz*, Warszawa 1967, s. 292.

⁴² *Z teki powstańca*, „Ojczyzna” 1864, nr 117, s. 1; por. H. Rzadkowska, op. cit., s. 292.

⁴³ Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 53–54.

⁴⁴ A. Jeziorański, op. cit., s. 262; S. Zieliński, op. cit., s. 166; W. Bentkowski, op. cit., s. 174–175, 180–181.

Po wygranej bitwie dyktator Langiewicz z Welcza, o świcie (19 marca) ze swoim licznym sztabem udał się do Galicji, zostawiwszy wojsko zdemoralizowane pod wodzą brygadiera Śmiechowskiego, człowieka dobrych chęci i odważnego, ale który w tak trudnym położeniu niezdolny był sobie radzić i bez furgonów, amunicji, ciągnąc z rozbiegającym się wojskiem ku Baranowi, biadał co robić będzie⁴⁵.

Czy ta krytyczna opinie wystawiona przez powstańczego kapelana weteranowi walk 1830–1831 była uzasadniona? Jak już wspomniałem, po tajemniczym zniknięciu M. Langiewicza, w trakcie marszu na Wiślicę postępował gwałtowny proces rozkładu sił powstańczych. Nowy dowódca pozbawiony wsparcia wyższych oficerów (A. Jeziorański, A. Waligórski, J. Czapski, W. Bentkowski udali się z Langiewiczem, D. Czachowski przebił się w Góry Świętokrzyskie) mimo usilnych starań nie był w stanie samodzielnie przywrócić dyscypliny w tak liczonym oddziale. Ogólny upadek ducha, przekonanie o zdradzie dowództwa, głód, ogromne zmęczenie, niedobór broni i amunicji, a wreszcie bliskość granicy z Austrią, oddziaływały niezwykle demoralizująco na powstańczych żołnierzy. Śmiechowski nie był w stanie sobie poradzić z tak trudną sytuacją. Jego podkomendni nie chcieli słuchać żadnych rozkazów i wymawiając posłuszeństwo wymogli na swym dowódcy marsz w stronę granicy z Galicją. Czy sędziwy wódz powstańczy mógł zachować się lepiej? Zrobić coś więcej, by uratować swój oddział od katastrofy? Atmosferę jaka panowała wówczas w oddziale dowodzonym przez J. Śmiechowskiego doskonale oddaje relacja anonimowego świadka tamtych wydarzeń. Ten wyraźnie usprawiedliwia „Bugra” pisząc:

Lecz wracając do przedmiotu powiedzieć muszę, że Śmiechowski starał się wszelkimi sposobami utrzymać oddział na polu bitwy, lecz to już było niepodobnym, albowiem rozstrój był zupełny. Wszystkie rozkazy i cała energia zostały bez skutku, wszystko dążyło ku Wiśle, jak gdyby po największej porażce⁴⁶.

Innego zdania był Józef Nieczuja Miniewski – oficer, dezerterski z armii carskiej, który pozostawał przy Śmiechowskim aż do ostatecz-

⁴⁵ S. Szulc, op. cit., s. 120–121.

⁴⁶ *Z teki powstańca*, „Ojczyzna” 1864, nr 117, s. 1; por. W. Bentkowski, op. cit., s. 183–184.

nej klęski jego oddziału pod Igołomią. Choć darzył on „Bugra” dużą sympatią i ogólnie był mu przychylny, to jednak w kwestii jego predyspozycji i talentów dowódczych wypowiadał się bardzo krytycznie. Po latach z wielką szczerością pisał w swoich pamiętnikach:

Taki dowódca w warunkach trudnych, w jakich znajdowaliśmy się był do niczego, wszystkich zaś więcej wojsku znanych i obydwom oddziałom popularniejszych i wybitniejszych zabrał Langiewicz z sobą. (...) Brakło silnej ręki, która by ujęła rozluźnioną karność w wojsku. Nasz Bugier wahając się coraz bardziej, to zbliżał się to oddalał się od granicy, a gdy otrzymał zawiadomienie od komisarza RN z Krakowa, że pod Czernichowem znajduje się kilkadziesiąt ludzi ze znacznym zapasem broni i amunicji – stanowczo skierował się tam⁴⁷.

W oparciu o przytoczone fragmenty wspomnień S. Szulca i J. Miniewskiego nasuwa się wniosek, że Śmiechowskiemu brakowało przede wszystkim silnego charakteru i charyzmy, by samodzielnie dowodzić oddziałem. Świetnie spisywał się on w roli dowódcy pododdziału, gdy wykonywał polecenia swoich przełożonych: A. Jeziorańskiego czy M. Langiewicza. Znacznie gorzej było już jednak wówczas, gdy sam był zmuszony do podejmowania decyzji, a na jego barkach spoczywała odpowiedzialność za losy oddziału. Jednym słowem brakowało mu jako dowódcy tej iskry bożej, którą mieli dobrzy wodzowie. Pomimo wszystko byłbym powściągliwy w bardzo surowej ocenie Śmiechowskiego, gdyż został on przez M. Langiewicza postawiony w wyjątkowo trudnej sytuacji. Sam dyktator i wyżsi rangą oficerowie przekroczyli granicę austriacką, unikając tym samym odpowiedzialności za klęskę sił powstańczych. Śmiechowski pozostał do końca przy oddziale, podejmując starania, by go ocalić. Jednakże zaprowadzenie porządku w zdemoralizowanych, liczących jeszcze około 3000 osób, szeregach powstańczych okazało się nie lada wyzwaniem. Zwłaszcza, że porządek trzeba było zaprowadzać w improwizowanych oddziałach powstańczych, a nie regularnym wojsku, do jakiego Śmiechowski przywykł przed laty, a do tego nie mając do pomocy odpowiednich oficerów.

Gdy oddział powstańczy został pod Opatowcem zaatakowany przez jazdę Zagriażskiego, Śmiechowski rozpoczął odwrót wzdłuż Wisły

⁴⁷ J. Miniewski, *Pod komendą...*, op. cit., s. 18.

w kierunku Koszyc. Po całonocnym marszu resztki korpusu, którego siły stopniały do 700–800 ludzi, dotarły 21 marca 1863 roku do lasu czernichowskiego pod Igołomią. Tego samego dnia powstańcy napierani przez Rosjan ulegli rozproszeniu i po uprzednim zakopaniu broni przekroczyli pod Czernichowem granicę zaboru austriackiego⁴⁸. Wraz ze swymi podkomendnymi na terytorium Galicji znalazł się również Śmiechowski, który pod krótkim pobycie w dworze rodziny Konarzewskich udał się do Krakowa⁴⁹.

Klęska korpusu Langiewicza, za którą w jakiś sposób Śmiechowski sam był odpowiedzialny nie załamała go. Po miesiącu pobytu w Galicji, pełen nowych nadziei powrócił na teren walk. Dnia 27 lub 28 kwietnia 1863 roku, wraz z nowo zorganizowanym oddziałem A. Jeziorańskiego w sile 740 ludzi, przekroczył granicę zaboru rosyjskiego pod Rudą Różaniecką⁵⁰. Według przekazu Józefa Zajączkowskiego, uczestnika tej wyprawy, Jeziorański przed wkroczeniem do Kongresówki podzielił swoje siły na trzy kolumny, z których jedną dowodził on sam, drugą A. Waligórski, a trzecią J. Śmiechowski. Każda miała za zadanie przedrzeć się na Lubelszczyznę, rozbudować swoje siły i przystąpić do oczyszczania tego obszaru z wojsk nieprzyjacielskich. Plan ten nigdy nie został zrealizowany, gdyż siły powstańcze zostały otoczone przez wojska rosyjskie tuż przy samej granicy, w lesie głuchowskim zwanym Kobylanką⁵¹. Polacy wytrwali na swych pozycjach od 1 do 6 maja 1863 roku, staczając dwukrotnie zacięty bój z natarczywie atakującym wrogiem. Do pierwszego, zwycięskiego dla Polaków, starcia doszło 1 maja 1863 roku, jednak brak wzmianek źródłowych na temat roli ode-

⁴⁸ Ibidem; S. Zieliński, op. cit., s. 166; H. Rządowska, op. cit., s. 298–299; K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 76. Więcej szczegółów na temat odwrotu oddziału J. Śmiechowskiego do granicy galicyjskiej, patrz: W. Przyborowski, op. cit., t. 2, Kraków 1899, s. 140–146.

⁴⁹ P. Konarzewska, *Ze wspomnień 12-letniej dziewczynki z roku 1863*, „Gazeta Wieczorna” 1913, s. 3.

⁵⁰ A. Jeziorański, *Pamiętniki generała Antoniego Jeziorańskiego. Powstanie r. 1863*, Lwów 1913, cz. 2, s. 41–42; S. Zieliński, op. cit., s. 88. Według S. Zielińskiego oddział A. Jeziorańskiego liczył 704 ludzi.

⁵¹ J. Zajączkowski, *W rocznicę styczniową (Bitwa pod Kobylanką w roku 1863)*, Lwów 1911, s. 14.

granej w tej bitwie przez gen. J. Śmiechowskiego⁵². Wiemy natomiast, że w drugiej bitwie pod Kobylanką, w dniu 6 maja 1863 roku dowodził on lewym skrzydłem obrony, dając przy tym dowody wielkiej wytrwałości i odwagi. Po skończonej bitwie Jeziorański, raniony odłamkiem pocisku armatniego zdał dowództwo na rzecz Śmiechowskiego⁵³. Ten mając pod swoją komendą już tylko 100 ludzi pomaszerował w kierunku Huty Krzeszowskiej, gdzie 11 maja 1863 roku został zaatakowany i rozbity przez kolumnę rosyjską płk. Miednikowa. W tej sytuacji weteran dwóch powstań narodowych po raz kolejny musiał szukać schronienia na terytorium zaboru austriackiego⁵⁴.

J. Śmiechowski w czasie powstania styczniowego cieszył się dużą sympatią otaczających go oficerów i prostych żołnierzy. Gdy chodziło o sprawy wojskowe był postrzegany jako typ służbisty, gorliwego wykonawcy powierzonych sobie rozkazów, zaś poza nimi miał opinię szlachetnego, odważnego człowieka, poczciwego i rubasznego gawędziarza, którego opowieści wojennych z uwielbieniem słuchali jego podkomendni. W ocenie osobowości i zdolności dowódczych Śmiechowskiego ludzie tamtej epoki byli niemal całkowicie zgodni. Wspominający w pamiętnikach i listach postać tego weterana dwóch powstań: S. Szulc, A. Zdanowicz, J. Miniewski, T. Winnicki, A. Jeziorański, Bolesław Rawicz Jasieński i Adam Zagórski wypowiadali się w bardzo podobnym tonie. Ks. S. Szulc widzi w nim człowieka: „dobrych chęci i odważnego, ale który w tak trudnym położeniu niezdolny był sobie radzić”⁵⁵. Wtórują mu A. Zdanowicz i J. Miniewski. Pierwszy stwierdza, iż: „Był to zacny patriota, lecz w podeszłym wieku i cokolwiek niedołążny, nie czuł się na siłach podejmować podobny ciężar [dowodzenia – K.J.] na swoje barki”⁵⁶. Drugi natomiast, choć szanował Śmiechowskiego za jego szlachetność, energię i odwagę stwierdzając: „Bugier (...) jako dowódca piechoty i kosynierów był niezrównany i mimo

⁵² Opis bitwy pod Kobylanką, patrz: A. Jeziorański, op. cit., cz. 2, s. 45–57; S. Zieliński, op. cit., s. 88–89; J. Zajączkowski, op. cit., s. 16–29.

⁵³ A. Jeziorański, op. cit., cz. 2, s. 52–53, 62–64.

⁵⁴ S. Zieliński, op. cit., s. 89.

⁵⁵ S. Szulc, op. cit., s. 120.

⁵⁶ A. Zdanowicz, *Dziesięć dni...*, op. cit., s. 22.

sędziwego wieku dawał młodszym przykład swej odwagi i energii⁵⁷, to jednak bardzo nisko oceniał jego talenty jako samodzielnego wodza. Był to w jego przekonaniu człowiek już „wiekiem umysłowo osłabiony, ulegający wpływowi”, a przy tym mało stanowczy i niezdecydowany⁵⁸. Nie inaczej wypowiada się na temat Śmiechowskiego, znający go wiele lat przed powstaniem T. Winnicki: „Był to stary żołnierz, oficer konstantynowski, rygorysta w wykonywaniu rozkazów i w służbie, poza służbą równy i jednaki dla wszystkich i dla każdego. Kochano go też i szanowano ogólnie. (...) dobry żołnierz, ale nie wódz, bez inicjatywy, kapitalny wykonawca⁵⁹. W innym zaś miejscu, wspominając jego odwagę zanotował: „Znałem Śmiechowskiego już przed, podczas i po bitwie; był on zawsze do „tańca”, jak mawiał, gotowy; na polu bitwy pierwszy, a ostatni schodził sadząc „Bugrami”, jakby na przyprawę dobrego humoru⁶⁰. Wreszcie B. Rawicz Jasiński, adiutant Jeziorańskiego w liście do wnuka generała – Jerzego Jakuba Śmiechowskiego – pisał: „Śmiechowski był dzielny żołnierz, odważny między bijącymi chodził, zachęcał, dodawał odwagi młodym żołnierzom (...) zawsze wesoły, jowialny (...)”⁶¹. Opinię taką o Śmiechowskim potwierdzali również Adam Zagórski, jego adiutant⁶² oraz Józef Kościeszka Ożegalski, powstaniec z oddziału Langiewicza. „Jenerałem brygady był Śmiechowski – wspominał ten ostatni – stary żołnierz z polskiego wojska, już w dość podeszłym wieku, powszechnie lubiany ze swego miłego humoru i żołnierskiej odwagi⁶³”.

Śmiechowski nie był typem intryganta, lecz raczej prostolinijnej, szczerzej, poczciwej duszy. Jak wspominał T. Winnicki:

⁵⁷ J. Miniewski, *Jego udział...*, op. cit., s. 16.

⁵⁸ Ibidem, s. 18.

⁵⁹ T. Winnicki, op. cit., s. 331

⁶⁰ Ibidem, s. 328.

⁶¹ *List Bolesława Rawicz Jasińskiego do Jerzego Śmiechowskiego* [w:] Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 169.

⁶² *List Adama Zagórskiego do Jerzego Śmiechowskiego* [w:] Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 171.

⁶³ J. Kościeszka Ożegalski, *Wspomnienia krwawych czasów z roku 1863*, Kraków 1908, s. 39.

A o tajemnicę nie było go pytać, bo tych nigdy nie miał. Chyba jedną, a drażliwą tajemnicą dlań były jego lata. I gniewał się naprawdę, gdy mu kto powiedział stary. Ja stary! Saprament, Bugrze ja ciebie przechodzę! A odpowiedział w takim razie gniewny bardzo nawet⁶⁴.

Mając takie usposobienie nie angażował się w rozgrywki pomiędzy poszczególnymi dowódcami czy zwolennikami „Białych” i „Czerwonych”. Pomimo iż większą sympatią i zaufaniem darzył Jeziorańskiego, nie oponował przeciwko wykonywaniu rozkazów wydawanych przez Langiewicza. Podczas służby pod rozkazami Langiewicza Śmiechowski wdał się w zatarg z Wincentym Wanertem, dowódcą podległego mu 1. pułku piechoty. W efekcie Wanert stracił komendę na rzecz Dąbrowskiego⁶⁵. Brak jednak wyraźnych dowodów na to, by Śmiechowski wpływał w jakiś sposób na dyktatora, by ten usunął Wanerta z zajmowanego stanowiska.

Po wycofaniu się z walki Śmiechowski osiadł w Galicji, gdzie spędził resztę życia. Przed powrotem do Królestwa Polskiego powstrzymywała go obawa przed represjami ze strony władz carskich. Nie miał już zresztą gdzie wracać, gdyż rodzinny majątek Cychry został skonfiskowany i rozparcelowany za udział w powstaniu. Pomimo doznanych niepowodzeń nie załamał się i nadal aktywnie włączał się w działalność konspiracyjną na rzecz trwającego w Królestwie Polskim powstania. Z materiałów źródłowych wnioskować można, że pełnił on bliżej nieokreśloną funkcję organizatora partii partyzantkich w zaborze austriackim. Z zbiorach rodzinnych zachowało się pismo z 3 września 1863 roku, w którym A. Waligórski, ówczesny naczelnik wojenny woj. lubelskiego, poleca Śmiechowskiemu, by ten kierował ochotników do nowo formującego się oddziału majora S. W innym piśmie datowanym na 8 stycznia 1864 roku sekretarz o inicjałach B. R. informuje go o przekazaniu funduszy na wydatki związane z potrzebami wojennymi⁶⁶. W działalność niepodległościową był zaangażowany Śmiechowski jeszcze długo po upadku powstania styczniowego, czego świadectwem jest wzmianka na jego temat

⁶⁴ T. Winnicki, op. cit., s. 328.

⁶⁵ S. Szulc, op. cit., s. 114–116.

⁶⁶ Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 75.

w „Dzienniku Warszawskim” z 12 października 1867 roku. Prorządowy organ prasowy w Królestwie Polskim podaje, że Śmiechowski to: „główny galicyjski agent dyplomatyczny rządu narodowego wygnanej Polski” i szkaluje jego osobę nazywając pijakiem i awanturnikiem⁶⁷. Fakt, że fotografia Śmiechowskiego znalazła się w tzw. „Albumie Policmajstra” sugeruje, że musiał on być obiektem sporego zainteresowania policji carskiej⁶⁸.

Na emigracji politycznej w Galicji żył bardzo skromnie. Z racji podeszłego wieku oraz złego stanu zdrowia nie podejmował pracy zarobkowej i przez pierwsze lata po powstaniu utrzymywał się wyłącznie z pomocy materialnej udzielanej mu przez patriotycznie nastawione ziemiaństwo galicyjskie. Od 1870 roku otrzymywał również niewielką pensję od działającego w latach 1870–1874/1875 we Lwowie Towarzystwa Opieki Narodowej, które niesło pomoc materialną byłym uczestnikom walk niepodległościowych, emigrantom i zesłańcom. Po zlikwidowaniu tej organizacji przez władze austriackie w końcu stycznia 1875 roku pomocy materialnej udzielał mu Wiktor Wiśniewski, uczestnik walk 1863 roku, który działając „w zastępstwie Towarzystwa Opieki Narodowej” na własną rękę prowadził zbiórkę datków i rozdzielał je wśród najbardziej potrzebujących powstańców lat 1863–1864⁶⁹.

Śmiechowski przyjmowany w opiekę przez życzliwych mu ludzi, często zmieniał miejsca swojego zamieszkania. Jak sam pisał w liście do syna Teodora z 13 kwietnia 1874 roku: „Dzięki Bogu, że głodny się nie kładę i głodny nie wstaję, lecz stałego miejsca nie mam. Tu miesiąc, tam dwa, nagi nie chodzę, ale za to pieniędzy nie mam”⁷⁰. Adnotacje na kolejno pisanych listach do syna pozwalają

⁶⁷ Ibidem, s. 76.

⁶⁸ Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie, *Pamięć młotem* (tzw. „Album Policmajstra”), sygn. 27178, s. 9, fot. 5.

⁶⁹ Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie, fond 146, opis 4, sprawa 1982; „Dziennik Polski” 1875, nr 139, s. 3; „Dziennik Poznański” 1875, nr 141, s. 1; Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 75; K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 76.

⁷⁰ List Józefa Śmiechowskiego do syna Teodora, Lwów, 13 IV 1874, [w:] Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 162.

ustalić poszczególne miejsca pobytu weterana walk 1830–1831 i 1863–1864. W latach 1865–1867 przebywał on w Lipniku, następnie od 1868 roku mieszkał w majątku ksiąg Lubomirskich w Rozwadowie (pow. tarnowski)⁷¹. W październiku 1874 roku przebywał w Krakowie, gdzie gościł u rodziny Siedleckich, mieszkających na ulicy Szpitalnej pod nr. 398. Jednym z ulubionych miejsc pobytu „Bugra” były Charzewice pod Sandomierzem (pow. tarnobrzski), dobra należące wówczas, podobnie jak Rozwadów, do Adama Hieronima Karola Lubomirskiego⁷². Stamtąd też 25 lutego 1875 roku Śmiechowski wysłał swój ostatni list do syna. Pod koniec życia ciężko zachorował na zapalenie płuc i mocno dokuczały mu problemy ze wzrokiem. Jeździł w 1874 roku na kuracje do Lwowa oraz do ośrodka uzdrowiskowo-kąpielowego w Szczawnicy. Kilka miesięcy przed śmiercią trafił ciężko chory do szpitala powszechnego we Lwowie. Zmarł 18 czerwca 1875 roku we wspomnianym szpitalu, w wieku 77 lat. Pochowany został 21 czerwca 1875 roku na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie⁷³.

Miejsce pochówku weterana dwóch powstań narodowych zostało ozdobione pomnikiem nagrobnym dłuta znanego rzeźbiarza Juliana Markowskiego. Tworzy go dużych rozmiarów głaz nakryty chorągwią oraz wiązkami liści dębowych i wawrzynowych, na których umieszczono czapkę powstańczą i rzeźbę wielkiego nasłuchującego orła o potężnych szponach wbitych w skałę. Na nagrobku znajdują się dwa epitafia, z których na pierwszym, w kształcie tarczy, wyryte są słowa: „Józef Śmiechowski major z roku 1831, ozdobiony Krzyżem Virtuti Militari, w r. 1863 r. mianowany Jenerałem przez Rząd Narodowy, przeżywszy lat 77 zmarł 18 czerwca 1875 r. we Lwowie”.

⁷¹ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 9, Warszawa 1888, s. 846 (Rozwadów).

⁷² *Ibidem*, t. 1, Warszawa 1880, s. 549 (Charzewice).

⁷³ *Listy Józefa Śmiechowskiego do syna Teodora z lat 1865–1875 (8 listów)*, [w:] Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 155–166; „Dziennik Polski” 1875, nr 139, s. 3; „Dziennik Poznański” 1875, nr 141, s. 1; Współczesna prasa mylnie podała, że J. Śmiechowski zmarł w wieku 80 lat; T. Żychliński, *Kronika żałobna rodzin wielkopolskich od 1863–1876 r.*, Poznań 1877, s. 403; J. Białynia-Chołodecki, *Cmentarzyska i groby naszych bohaterów z lat 1794–1864 na terenie wschodniej Małopolski*, Lwów 1928, s. 35; K. Jadczyk, *Śmiechowski Józef...*, op. cit., s. 76.

na drugim zaś: „Jenerałowi Józefowi Śmiechowskiemu – Naród”. Po II wojnie światowej, gdy Lwów został zaanektowany przez ZSRR grób Śmiechowskiego uległ zaniedbaniu i celowej dewastacji. Dopiero w latach 90. XX wieku, dzięki staraniom Polskiego Towarzystwa Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie został przywrócony do pierwotnego stanu⁷⁴.

Karol Jadczyk

Bibliografia

I. Źródła

A. Źródła archiwalne i rękopiśmienne

Archiwum Państwowe m. st. Warszawy

Akta stanu cywilnego parafii rzymskokatolickiej Lutkówka powiat Grodzisk Mazowiecki, sygn. 72/D, Akta urodzenia: 1829, 1831, 1835; Akta zgonu: 1831, 1842, dostęp przez: <http://metryki.genealodzy.pl>;

Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Grodzisku Mazowieckim

Akta stanu cywilnego gminy Lutkówka powiat Grodzisk Mazowiecki, sygn. 73/187/0, Akta ślubów 1824, dostęp przez: <http://szukajwarchiwach.pl>

Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego

Lista starszeństwa generałów i oficerów wyższych Wojska Narodowego z dnia 25 sierpnia 1831 roku, sygn. akc. 587B;

Centralne Państwowe Historyczne Archiwum Ukrainy we Lwowie

„Sprawozdanie Komitetu Zarządzającego Towarzystwa Opieki Narodowej z czynności ubiegłych za czas od 18 czerwca 1870 r. do 31 stycznia 1871 r.“, fond 146, opis 4, sprawa 1982.

B. Źródła drukowane

a) Druki współczesne i wydawnictwa źródłowe

Rocznik Wojskowy Królestwa Polskiego, Warszawa 1821–1825.

Spis szlachty Królestwa Polskiego, Warszawa 1851.

⁷⁴ S. Nicieja, *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*, Warszawa 1989, s. 153, 309–310; Z. Jędrzejczyk, op. cit., s. 94–95.

b) Dzienniki, pamiętniki i wspomnienia

Bentkowski W., *Notatki osobiste z roku 1863*, Kraków 1916.

Jeziorański A., *Pamiętniki generała Antoniego Jeziorańskiego*, Lwów 1913.

Konarzewska P., *Ze wspomnień 12-letniej dziewczynki z roku 1863*, „Gazeta Wieczorna” 1913.

Koszary w Rawie, „Ojczyzna” 1864, nr 112.

Kościeszka Ożegalski J., *Wspomnienia krwawych czasów z roku 1863*, Kraków 1908.

Miniewski J., *Notatki z lat młodych. Epizody, listy otwarte, głosy krytyki, wiersze*, Lwów 1918.

Miniewski J., *Pod komendą Józefa Śmiechowskiego*, „Kronika Powszechna” 1913, nr 5.

Szulc S., *Pamiętnik kapelana*, [w:] *Zapomniane wspomnienia*, Warszawa 1981.

Winnicki T., *Wspomnienia z powstania 1863 roku. Na marginesie pamiętników generała Antoniego Jeziorańskiego*, [w:] *Zapomniane wspomnienia*, Warszawa 1981.

Z teki powstańca, „Ojczyzna” 1864, nr 117.

Zajączkowski J., *W rocznicę styczniową (Bitwa pod Kobylanką w roku 1863)*, Lwów 1911.

Zdanowicz A., *Dziesięć dni dyktatury*, Gorlice 1901.

Zdanowicz A., *Od Małogoszcza do Goszczy*, [w:] *W czterdziestą rocznicę powstania styczniowego 1863–1903*, Lwów 1903.

c) Prasa

„Dziennik Polski” 1875, nr 139;

„Dziennik Poznański” 1875, nr 141;

„Ojczyzna” 1864, nr 112, 117.

II. Encyklopedie i słowniki

Jadczyk K., *Śmiechowski Józef (1798–1875)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Kraków 2016–2017, t. 51.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, oprac. B. Chlebowski, F. Sulimierski, W. Walewski, t. 1, Warszawa 1880; t. 9, Warszawa 1888.

III. Opracowania

Białyńia-Chołodecki J., *Cmentarzyska i groby naszych bohaterów z lat 1794–1864 na terenie wschodniej Małopolski*, Lwów 1928.

Gembarzewski B., *Rodowody pułków polskich i oddziałów równorzędnych od r. 1717 do r. 1831*, Warszawa 1925.

Gembarzewski B., *Wojsko Polskie. Królestwo Polskie 1815–1830*, Warszawa 1903.

Jadczyk K., *Dowódcy powstania styczniowego. Portret zbiorowy*, Łódź 2016.

Jędrzejczyk Z., *General Józef Śmiechowski – uczestnik walk o niepodległą Polskę w XIX wieku. Dokumenty, wspomnienia, pamiętniki*, Warszawa 2001.

Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania roku 1830, Lwów 1881.

Nicieja S., *Cmentarz Łyczakowski we Lwowie w latach 1786–1986*, Warszawa 1989.

Przyborowski W., *Dzieje 1863 roku*, t. 1, Kraków 1898; t. 2, Kraków 1899.

Rzadkowska H., *Marian Langiewicz*, Warszawa 1967.

Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861, oprac. E. Sęczys, Warszawa 2000.

Zieliński S., *Bitwy i potyczki 1863–1864*, Rapperswil 1913.

Żychliński T., *Kronika żałobna rodzin wielkopolskich od 1863–1876 r.*, Poznań 1877.

Veteran of Two Insurrections. The Story of Józef Śmiechowski (1798–1875)

Keywords

Józef Śmiechowski, officers of the November Uprising, generals and commanders of the January Uprising, Langiewicz campaign, 1863 battle of Igołomia, 1863 battle of Kobylanka, 1863 Battle of Huta Krzeszowska

Summary

This article is devoted to Józef Śmiechowski (1798–1875); a soldier of the Polish Army of the Kingdom of Poland 1815–1830, a captain of the 20th Infantry Regiment in the November Uprising 1830–1831, a Brigadier General in the division of M. Langiewicz, and a Commander of the insurgency party in the January Uprising of 1863–1864. The author, basing on available sources, recreated the life-line of Śmiechowski – the veteran of two national uprisings – devoting the most attention to his participation in the November and January Uprisings. When working on the biography of Śmiechowski, he tried to simultaneously correct the various inaccuracies gathered around the veteran in the past historiography. The article is enriched by numerous and carefully selected quotes from the memoirs of men of that era, which concern not only the events, but also personality and leadership talents of Śmiechowski.

Veteran von zwei Aufständen. Es geht um Józef Śmiechowski (1798–1875)

Schlüsselworte

Józef Śmiechowski, Offiziere des Novemberaufstandes, Generale und Befehlshaber des Januaraufstandes, Kampagne von Langiewicz, Schlacht bei Igołomia 1863, Schlacht bei Kobylanka 1863, Schlacht bei Huta Krzeszowska 1863

Zusammenfassung

Der Artikel ist Józef Śmiechowski (1798–1875) – dem Soldaten der Armee des Königreichs Polen 1815–1830, dem Kapitän des 20. Regiments der Linieninfanterie im Novemberaufstand 1830–1831, dem Brigadegeneral (im Truppenteil von M. Langiewicz) und dem Befehlshaber der aufständischen Partei im Januaraufstand 1863–1864 gewidmet. In Anlehnung an die zugänglichen Quellen hat der Autor die Lebenslaufbahn dieses Veteranen von zwei nationalen Aufständen nachvollzogen. Seine größte Aufmerksamkeit hat er seiner Beteiligung an den November- und Januaraufständen

geschenkt. Indem er die Biographie seines Helden niederschreibt, versucht er gleichzeitig verschiedene Unstimmigkeiten, die sich um diese Person in der bisherigen Historiographie angehäuft haben, klarzustellen. Sorgfältig zusammengestellte Zitate aus den aus der damaligen Epoche stammenden Erinnerungen und Tagebüchern, die sich nicht nur auf die Ereignisse sondern auch auf die Persönlichkeit und befehlshaberische Talente von Śmiechowski beziehen, verleihen dem Artikel Schwung.

Ветеран-участник двух восстаний. Речь о Юзефе Смеховском (1798–1875)

Ключевые слова

Юзеф Смеховский, офицеры польского восстания, генералы и руководители январского восстания, кампания Лангевича, сражение под Иголомией 1863, бой под Кобылянкой 1863, бой у Хуты Кшешовской 1863

Краткое содержание

Статья посвящена Юзефу Смеховскому (1798–1875) – солдату Армии польского королевства 1815–1830, капитану 20-ого полка линейной пехоты во время польского восстания 1830–1831 и генералу бригады (в военном подразделении М. Лангевича) и руководителю повстанческой армии январского восстания 1863–1864. Автор, основываясь на доступных источниках, указывает жизнь этого ветерана – участника двух народных восстаний, больше всего сосредоточиваясь на его участии в польском и январском восстаниях. Создавая биографию своего героя, он пытался заодно исправить искажения, какие содержатся в существующей историографии. Благодаря многим и тщательно избранным цитатам из воспоминаний и мемуаров людей той эпохи, касающихся не только событий, но и характера и таланта как руководителя Смеховского, статья кажется очень ярким произведением.